

w obliczu niepewnej sytuacji wewnętrznej państwa i wobec braku scentralizowanego mennictwa brązowego usiłowała usankcjonować dokonane zmiany w zakresie standardów nominalnych poprzez wprowadzenie systemu semiuncjalnego, który ustanawiał wymianę srebra i miedzi w stosunku jak 1:56<sup>94</sup>. Na tej wysokości relacja wartości obu kruszców utrzymała się w zasadzie bez zmian do końca republiki, choć trudno nie uwzględnić wpływu wzrastającej domieszki miedzi w denarach, powodującej rozbieżność pomiędzy oficjalnym a rynkowym poziomem wymiany, jak tego dowodzi wydany w 85 roku p.n.e. edykt Gratidianusa<sup>95</sup>.

Z drugiej strony warto odnotować, iż około 85 roku p.n.e. wstrzymano niemal całkowicie, praktycznie na blisko pół wieku, wybijanie brązowej monety. Z pewnością fakt ten wpłynął na znikome nasylenie rynku zdawkowym pieniądzem. W ówczesnych skarbach bardzo rzadko występują pojedyncze brązowe monety, co zdaje się świadczyć, iż rola tej kategorii pieniądza w obiegu monetarnym w tych latach była w znacznym stopniu ograniczona. Podobnych danych dostarcza analiza zawartości aerarium sanctum przeprowadzona na podstawie przekazów antycznych historiografów<sup>96</sup>.

Na przestrzeni czasu ograniczonego z jednej strony rokiem 189 p.n.e., a z drugiej połową II wieku p.n.e., dokonała się istotna zmiana wysokości stosunku wartości złota i srebra pozostająca w związku z przemianami na rzymskim rynku kruszczowym<sup>97</sup>. Zmniejszeniu się napływu srebra w drugiej połowie II wieku p.n.e., jak też równoczesnemu zwiększeniu wydajności rzymskich kopalni złota, towarzyszyło zachwianie dotychczasowej równowagi na rynku kruszczowym.

Uzyskanie znacznych ilości złota zarówno pochodzących z kopalni Galii, jak i uzupełnionych o wpływy z dodatkowych, nadzwyczajnych podatków, umożliwiło wypuszczenie w 49 roku p.n.e. stosunkowo długiej serii złotych nominałów, które tracąc swój po części okolicznościowy charakter stały się integralną częścią rzymskiego systemu monetarnego<sup>98</sup>. W obliczu skomplikowanej sytuacji wewnętrznej u podstaw tej emisji

<sup>94</sup> Podobnie K. Regling, *Werthältnisse...*, s. 40; R. Thomsen, *Das Jahr 91 v. Chr. und seine Voraussetzungen*, Cl. et Med. XLV, 1942, s. 13 n.; id., *ERC II*, s. 16; F.M. Heichelheim, *Wirtsch. Schw.*, s. 43; id., *AEH III*, s. 15–16.

<sup>95</sup> M.H. Crawford, *The Edict of M. Marius Gratidianus*, Proc. Camb. Phil. Soc. CXCIV, 1968, s. 1–4. O ewentualnych skutkach dewaluacji w I wieku p.n.e. zob. Z. Yavetz, *Fluctuations monétaires et condition de la plèbe à la fin de la République*, W: *Actes du Colloque „Recherches sur les sociétés anciennes”*, Caen 1969. Na znikomą ilość brązów w obiegu zwrócić uwagę A. Kunisz, *Geneza ustroju monetarnego Cesarstwa Rzymskiego*, Katowice 1975, s. 19 n.

<sup>96</sup> *Ibid.*

<sup>97</sup> Por. J.P.C. Kent, K.S. Painter, *Wealth...*, s. 15: „For two centuries Rome expanded ceaselessly to east and west simply because the liabilities of one conquest – army pay, settlement of veterans and diminished home production – had to be offset by the assets of the next. By the first century B.C., however, reserves and fresh supplies of precious metals had become so great that Republican Rome made the transition from a relatively plain to a luxurious standard of living”.

<sup>98</sup> Diodor V 27. Zob. E. Badian, *Notes on Provincia Gallia in the Late Republic*, W: *Mélanges Piganiol*, Paris 1966, s. 723 n.; J.H. Collins, *Caesar as political propagandist*, ANRW I,1, s. 938 n.; I. Shatzman, *Senatorial Wealth*, s. 63, 96.